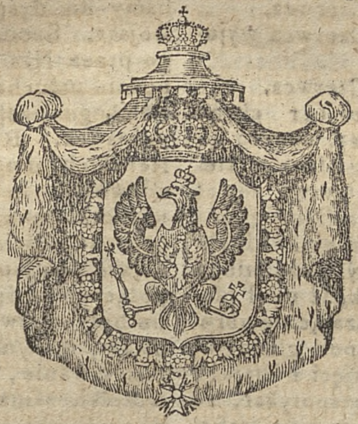
GAZETA



Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworněj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 158. — We Wtorek dnia 10. Lipca 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 6. Lipca.

Przybył tu: Cesarsko-Rossyjski General-Major i komenderujący artyleryą konną gwardyi, Gerbel II., z Petersburga.

Wyjechał: Nadlowczy i Szef wydziału leśnego dworskiego, Generał Major Xiążę Henryk Carolath-Beuten, do Karolath.

Z dnia 7. Lipca.

N. Pan raczył Superintendentowi Back w Simmern dać order Orła Czerwonego 3. kl.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 4. Lipca.

W imieniu N. Mikołaja I., Cesarza wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

Lubo postanowieniem Namiestnika Królewskiego z dnia 12. Listopada 1816. r. przepisana jest forma, według jakiéj udowodnić powinni usposobienie ubiegający się o urzędy publiczne, chcąc jednak, aby przez ściślejsze rozpoznanie zdolności osób poświęcających się budownictwu, posady budowniczych tylko dostatecznie usposobionym konferowane były, na przełożenie Kommissyi rządowéj spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego, i w uzupełnieniu wyżéj powołanego postanowienia, postanowiła i stanowi: Art. 1. Każdy chcący mieć konferowaną posadę budowniczego wdzkiego lub obwodowego, winien jest poprzednio usprawiedliwić dostateczne usposobienie przed Radą budowniczą, przy Kommissyi rządowéj spraw wewnętrznych, duchown. i ośw. publ. zostającą. Art. 2. Budowniczowie wojewódzcy i obwodowi, którzy dotąd niezłożyli dowodów kwalifikacyi, mogą być przez Kommissyą rządową spraw wewn., duch. i ośw. publicznego powołani do udowodnienia swéj zdolności przed tąż Radą budowniczą. Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia poleca Kommissyi rządowéj spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego. — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnéj dnia 31. Maja (12. Czerwca) 1832. r.

(Tu podpisy.)

Zwłoki śp. z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Stanisławowéj Potockiéj, już od niejakiego czasu przywiezione do Wilanowa, w tych dniach uroczyście będą złożone na wieczny spoczynek w kaplicy będącéj na cmętarzu Wilanowskim, obok zwłok czcigodnego jéj małżonka.

Niemcy.

Z Karlsruhe, dnia 27. Czerwca.

General Dwernicki dnia 27. Czerwca wyjeżdża z Strasburga do Paryża.

Z Sztutgardu, dn. 26. Czerwca.

Redaktor gazety Hochwächter chcąc wczoraj wieczorem o godzinie 11. wracać do domu, właśnie gdy wydobywszy klucz z kieszeni odemknąć chciał drzwi domu, został z tyłu przez 3 ludzi w płaszczach długich i uzbrojonych w maczugi napadnięty. Udało mu się uchylić od wymierzonych na niego razów i stanąć przy drzwiach tak, iż miał plecy zabezpieczone, gdzie ograniczając się obroną lekkiego deszczochronu i pod głośnemi krzykami: „Precz z wami, najęci hultaje!" tak zręcznie z najezdnikami się spotykał, że wszelkie ich uderzenia tylko ręce jego trafiały. Po 8 lub 10 sekundach rozbiegli się junaki, redaktor zaś ścigał ich w kierunku ku placu poczty, gdzie spotkawszy się ze znajomymi i kilka słów do nich przemówiwszy, stracił ślad uciekających napastników.

Z Spiry, dnia 27. Czerwca.

Feldmarszałek Wrede znajduje się od dnia wczorajszego w mieście naszém, a nowy generalny Kommissarz dzisiaj tu stanie.—W téj chwili właśnie odbywa się przegląd wojsk do obwodu Nadreńskiego przybyłych. Wszyscy wyglądają wypadków przyszłości z natężoną ciekawością.

Z Monachium, dnia 26. Czerwca.

Sztafeta wysłana wczoraj wieczór zawiozła Regencyi cyrkułu Reńskiego, następujące postanowienie Królewskie:

„Ludwik Król. Z tym sprawiedliwszym żalem musieliśmy się dowiedzieć o nadwerężaniu prawego porządku w obwodzie Reńskim, im usilniéj staraliśmy się zawsze, pomnażać pomyślność poddanych Naszych, mimo przeszkód, jakie stawiały usiłowaniom Naszym nieuniknione okoliczności czasowe. Nieprzypisując ogółowi mieszkańców obwodu Reńskiego to, co pewna liczba obłąkanych przejęła od pojedyńczych osób źle myślących, mocno czujemy jednak obowiązek monarchiczny, rozwinąć całą siłę praw przeciwko stanowi rzeczy, który naraża najświętszy interes państwa, zewnętrzne stósunki Bawaryi i zaręczone spokojnym mieszkańcom bezpieczeństwo osób i majątków. — Z tych powodów wysyłamy Naszego Ministra Stanu, Feldmarszałka Xięcia Wrede jako nadzwyczajnego Kommissarza dworu z pełnomocnictwem, którego rozległość odpowiada zaufaniu Naszemu, ugruntowanemu na licznie udowodnionéj rostropności i wierności tego urzędnika. Chcąc nadać rozporządzeniom, jakie uczyni ku wykonywaniu praw, potrzebne poparcie, oddaliśmy do dyspozycyi jego stósowną liczbę wojska. Spodziewamy się, że głos wysłanego przez Nas nadzwyczajnego Kommissarza będzie usłuchany, i że wkrótce, we wszystkich gminach, przywrócony będzie prawy porządek. Również mieszkańcy obwodów Reńskich, mogą zaufać ojcowskiéj Naszéj troskliwości, że każda niedogodność przedstawiona Nam w sposobie prawym, z tąż samą przychylnością będzie zbadana i usunięta, z jaką Instytucye Bawaryi Nadreńskiéj przy połączeniu jéj z ogólem państwa pozostawione były w swéj mocy i obok dobrodziejstw ustawy utrzymane. Jeżeli nieziści się Nasze oczekiwanie, oporni sami sobie przypiszą wszelkie skutki przepisane prawami, lecz które mybyśmy uważali za najsmutniejsze wypadki Naszego rządu. — Monachium, dnia 22. Czerwca 1832. r. Ludwik."

Francya.

Z Paryża, dnia 27. Czerwca.

Dziennik Sporów pisze, co następuje: „Uwaga publiczności zajmuje się gorliwie domysłami i wieściami o ważnych zmianach, w składzie gabinetu, nastąpić mających; wymieniają mnóstwo nazwisk i wysilają się w kombinacyach, do których podział 8 tek między 8 osób obszerne nadarza pole. Nierozumiemy, żeby miała być mowa o tém mniemaném, zupełném przeistoczeniu gabinetu teraźniejszego; lecz jeśli w rzeczy saméj nowi członkowie będą doń powołani, natenczas z pewnością twierdzimy, że wszyscy należeć będą do większości Izby. Pod rządem reprezentacyjnym niema innych kandydatów Ministeryum a opinia publiczna wymienia i obwieszcza ich nazwiska, choćbyśmy sami nic o nich niewspominali. Pragniemy szczerze rychłego zakończenia toczących się w téj mierze układów. Taić tych niepodobna; dla tego też położenie obecne nosi piętno tymczasowości; ale Francya domaga się piętna stałości."

Dziennik Sporów utrzymywał wczoraj, że rewolucya Lipcowa była sprawiedliwą, ponieważ przez postanowienia Karola X. karta została zgwałconą. Gazeta francuzka zwraca w dzisiejszym numerze uwagę dziennika wymienionego na nieostrożność i nieprzyzwoitość takowych twierdzeń w obecnéj chwili, kiedy podług zdania 140 deputowanych, większéj części adwokatów i wszystkich dzienników, wyjąwszy ministeryalne, rząd przez ogłoszenie stanu obléżniczego stolicy i przez utworzenie sądów wojennych kartę z r. 1830. zupełnie i doszczętu zniweczył i zdeptał. „Nadejdzie dzień, powiada ta gazeta, w którym Dzien-

nik Sporów za swoję niestałość gorzko pokutować będzie i w którym uwielbienie jego dni Lipcowych zasłużoną odbierze nagrodę. Tymczasem niech roztrząsa następujące zdanie gazety umiarkowanéj, Temps: „Rząd naruszył konstytucyą; prawo więcéj jego niebroni!""

Z dnia 28. Czerwca.

Xiążę Tallejrand nim się uda do wód, doczekać się postanowił powrotu Xięcia Orleańskiego.

Rozumieją, że po wstąpieniu Pana Dupin do Ministeryum, Prefekt policyi Pan Gisquet za służbę swoję podziękuje.

Jutro Sąd kassacyjny zawyrokuje nad kompetencyą Sądów wojennych.

Dzisiaj wojsko i gwardya narodowa wielki sobie dają obiad w Grenelle. Ponieważ takie biesiady od niejakiego czasu bardzo weszły w zwyczaj, przypisują więc powszechnie téj okoliczności wzmaganie się cholery. Tyle pewna, że dn. 25. i 26. z saméj załogi paryzkiéj 10 ludzi na cholerę zapadło.

Z Nantes piszą d. 19. b. m.: „General-Porucznik Bonnet otrzymał przeszłéj nocy przez sztafetę instrukcye z Paryża; zabronił krewnym odwiedzania tutejszych więźniów stanu, i wydał surowy rozkaz, aby więźnie nierozmawiali tajemnie z osobami ich odwiedzającemi. Według doniesień z Bressuire pod d. 17. b. m. aresztowano tam dwóch braci Lusignan i Pana St. Varent za pobudzanie do wojny domowéj. Podczas rewizyi domów celem rozbrojenia, znaleziono wielu ranionych Szuanów, którzy się na wsiach leczą.

Aresztowanego w Orleanie Xięcia Beaufremont, dawniéj Adjutanta Xięcia Bordeaux, zaprowadzono do Vincennes, gdzie pod ścisłą strażą zostaje.

Z Nantes donoszą pod dn. 24. m. b.: Powstanie, któregośmy się obawiali, zostało szczęśliwie utłumione. Dokazać tego potrafiła popularność Generała Solignac, wszędzie tam się udającego, gdzie grupy najzacięciéj się krzątały i najgroźniéj się gromadziły.

Z Strasburga, dnia 28. Czerwca.

(*Gaz. Vossa.*) — Dyrektor Komitetu polskiego w Strasburgu, Pan Karobiewicz, zamieścić kazał pismo w Kuryerze dolnego Renu, w którém obawę Polaków wynurza, żeby przybyłemu tam onegdaj Generałowi Chrzanowskiemu, który ojczyznę swoję zdradził, niewyświadczano honorów, któremi zaszczycano innych walecznych polskich Generałów w obrębie miasta Strasburga. — Przeciwnie podaje teraz General Dembiński do publicznéj wiadomości, iż wymienione pismo wcale bez wiedzy jego zostało ogłoszone; powstaje uroczyście na takowe obwieszczenie i oświadcza, że daleki pochwalić takowe obelgi, przeciwnie utrzymuje, że General Chrzanowski podczas rewolucyi jużto przeciw nieprzyjacielowi, jużto przeciw wichrzycielom wewnątrz kraju takich używał środków, że gdyby one zostały wykonane, sprawa Polaków zwycięstwoby była odniosła.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 19. Czerwca.

Cesarsko-Rossyjski Poseł, P. de Oubril, doręczył w imieniu N. Cesarzowéj Rossyjskiéj, Królowéj naszéj znaki orderu Katarzyny w brylantach.

Konsul angielski w Lizbonie, P. Hoppner, zaleca wszystkim tam mieszkającym Anglikom w odezwach na rogach ulic poprzybijanych, aby stósownie do przykładu rządu swego najściśléjszéj dopilnowali neutralności podczas walki wkrótce nastąpić mającéj.

Szwecya.

Z Sztokholmu, dnia 19. Czerwca.

Rozbiegła się tu pogłoska, że w jednéj parafii prowincyi Holland, panuje wielki niedostatek żywności. Rządzca téj prowincyi dla interessów bawiący w Sztokholmie powrócił tam natychmiast, dla przekonania się o prawdziwym stanie rzeczy. Odtąd doniósł tu, że w celu tym udał się w dniu świątecznym do kościoła parafialnego, gdy wszyscy mieszkańcy tłumnie w nim byli zgromadzeni, i tu otrzymał od nich najsolenniejsze zapewnienie, że jest dostateczna ilość zboża, że wszystkie pola poobsiewane, i że tylko poddzierzawcy i osoby nietrudniące się rólnictwem, niemają pieniędzy, na zaopatrzenie się w potrzeby. Dla zaradzenia téj potrzebie Rządzca z rozkazu Króla Jmci, darował prowincyi téj 1,200 talarów i kazał jéj wydać znaczną ilość krup i mięsa. Prowincya Skaraborg stanowiąca część Gotlandyi Zachodniéj otrzymała także od N. Pana 15,000 Tal. bankowych zasiłku. Nadto Monarcha chcąc mieszkańcom przez pracę nastręczyć sposób zarobkowania, przeznaczył 7,000 Tal. bankowych na kopanie rowów w okolicach bagnistych i pozwolił, aby pewna liczba rólników była zatrudniona, około prac warowni Wanas. W prowincyach północnych ciągle jeszcze trwają separacye gminne; w zeszłym roku w saméj prowincyi Norbotten, założono 118 nowych osad. Podług rapportu Kollegium górniczego zdanego Królowi Jmci, Szwecya przez długi szereg lat niewyprowadziła tyle żelaza co w roku zeszłym. W ostatnich dziesięciu latach, wywóz ten czynił rocznie w przecięciu 399,000, w ostatnim zaś 463,000 funtów okrętowych. Dotychczas powietrze bardzo sprzyjało siejbie i wszystko rokuje pomyślne

żniwo. Od dnia wczorajszego, zgromadzono na Ladugardsgarde, równinie w bliskości miasta obóz 1,000 piechoty i jazdy w celu odbywania ćwiczeń.

Doniesienie o śmierci.

Spokojną i łagodną śmiercią zszedł z tego świata w dniu 5. m. b. ukończywszy 87 rok życia, Daniel Ludwik Wahle, były lekarz batalionowy w dawnym pułku Zastrowa. Doniesienie to poświęca jego przyjaciołom i znajomym, zwłaszcza w mieście Szamotułach i okolicy, gdzie przez 36 lat jako człowiek i lekarz dla dobra publicznego pracował.

Poznań, dnia 8. Lipca 1832.

Syn zmarłego.
J. Fr. Wahle, aptekarz.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 9. Lutego r. b. zostały przez Żandarma i Dozorcę pogranicznego, przy wsi Siedlikowie, powiatu Ostrzeszowskiego, 16 sztuk wieprzy, zapewne z Polski przemyconych, zabrane.

Gdy zaganiacze tych wieprzy zbiegli, zatém ostatnie zostały, po poprzedniém otaxowaniu ich, i obwieszczeniu terminu licytacyjnego, w dniu 9. Lutego r. b. w mieście Ostrzeszowie za 65 Tal. 4 sgr. 6 fen. publicznie sprzedane.

Wskutek przepisu § 180. Tyt. 51. Części I. Ordynacyi Sądowéj, wzywają się zatém nieznajomi właściciele w celu udowodnienia praw swoich do zebranéj z aukcyi summy, aby w przeciągu 4 tygodni, od dnia, w którym niniéjsze obwieszczenie pierwszy raz w Dzienniku Intelligencyjnym umieszczone będzie, na Król. Głównym Urzędzie Ceł Podzamcze się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie summa zebrana na rzecz Skarbu obrachowaną będzie. Poznań, dnia 29. Maja 1832.

Tajny Nadradzca Finansów i prowincyalny Dyrektor poborów.
W zastępstwie: Brockmejer.

OBWIESZCZENIE.

Gdy w terminach dnia 22. i 23. Maja r. b. na sprzedaż szpitala S. Łazarza z gruntem i wszelkiemi budynkami przeznaczonych żadne podawanie nienastąpiło, nowy przeto termin w tym zamiarze na

dzień 31szy m. b.

od godziny 9téj zrana w izbie sekretaryatu miasta w ratuszu tutejszym przed Panem Stern, sekretarzem miasta, wyznaczonym został, do którego odbycia, do kupna ochotę mających niniejszém się zaprasza.

Warunki licytacyi podczas urzędowych godzin w registraturze dyrektoryum ubogich przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 4. Lipca 1832.

Dyrektoryum ubogich.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Do przedaży dóbr Janocina w powiecie Inowracławskim położonych Ignacego Kraszewskiego własne na 8962 Tal. 9 sgr. 6 fen. ocenionych, wyznaczony został ostatni i peremtoryczny termin w drodze koniecznéj subhastacyi na

dzień 3ci Października r. b.

przed W. Woltemas Assessorem Sądu Kameralnego zrana o godzinie 9. w naszym lokalu służbowym.

Taxa może być przejrzana każdego czasu w naszéj registraturze.

Bydgoszcz, dnia 25. Czerwca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 7. Lipca 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98⅛	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	99⅛	—
Wschodnio-Pruskie . . .	100¼	99¾
Szląskie	—	105¾

Poznań, dnia 9. Lipca 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 2. Lipca 1832.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	—	—	—	i	—	—	—
Zyto . . .	1	25	—	-	—	—	—
Jęczmień wielki	1	18	9	-	1	16	11
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	1	6	3	-	1	5	—
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica (biała)	2	20	—	i	2	10	—
Zyto . . .	1	27	6	-	1	22	6
Jęczmień wielki	1	17	6	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	1	6	3	-	1	2	6
Groch . . .	1	27	6	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	7	6	-	5	15	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—